

Wola życia

Otworzę życie moje jak szafę
lustrzane drzwi
szuflady
rozewrę czeluście
szare myśli
jak ubrania zużyte
słowa i uczucia wyblakłe
pozbieram
unicestwię
gęste rzędy pótek
szczelnie wypełnione bezpłodną nadzieją
płonnymi marzeniami
jednym dziś gestem
opróżnię
wymiotę pajęczyny
utkane z lęku i rozpaczy
które co dzień ciaśniej i szczelniej
splątały w kokon moje życie
z głowy i serca
wyrzucę
posprzątam
szary kurz z tęsknot moich złożony
jak dziurawe skarpetki
z dna szafy dobędę
pusty czas przez szczeliny uciekający
poszywam rany
wygładzę blizny
usunę bruzdy
pragnienia wciąż żywe

pod stertą nijakich
lub złych zdarzeń znajdę
przywołam stłamszone własne marzenia
łzami radości odświeżę
siłą życia wypełnię
duszę w szatę myśli z młodości ubiorę
wydobędę z piersi ciepłe westchnienia
twarz umaluję oczu uśmiechem
siebie
w moim życiu odnajdę

Mój Anioł Stróż

Mój Anioł Stróż
jest piękny jak wilgotna mgła
która w lesie o poranku
zakłada suknie sosnom
by za chwilę je zdjąć
i wyznaczać
ścieżki promieniom słońca
między bukami
a zaraz potem
tworzyć postanie z rosy na łąkach
mój Anioł Stróż
z natury wszechobecny
jest zawsze przy mnie
i z mojej woli
obok mnie
wybacza mi grzechy
chowa wszystkie tajemnice
szepcze do ucha wszelką roztropność
czerpaną z bagażu życia
to najwierniejszy z wiernych
zawsze przy mnie
na mój gest czeka
a ja
ścigając się z własnym życiem
zapominam
nie widzę
że dla mnie
te rozpostarte skrzydła
i nieme zaproszenie

do wspólnego lotu
dlaczego wciąż fruwać samotnie?
pytam siebie
gdy znów na twarz spadam

Motyle duszy

Wiersz jest chwilą
serca radością
lub zażawionym smutkiem
jest motylem
co bezświadomie
ze środka duszy
na zewnątrz
się wyrwał
brzemienny
miłości zachwytem
lub rozpaczą
ciszą radosnej nadziei
lub bólu krzykiem
jak szalony wiruje nad głową
rośnie w marzeniach o szczęściu
sądząc że to wieczność
chciałbyś go uczynić chwilą
jeśli płaczesz poeto
motyl wiersz
żyje dzień lub dwa
spełniając się w czytania locie
nawet nie wie kiedy ginie
tęczowo wielobarwny
lub mroczny jak nocna ćma
zawsze
jest czyjaś tajemnicą